

Witold Paszt, Jak słońce

Tyle pytań mamy w głowie
Odpowiedzi mnie
Tak łatwo zgubić się
Tyle pytań najważniejszych
Nie pozwala spać
A jutro trzeba wstać

Jak słońce
Wstajemy wciąż
Bo trzeba
Uwierzyć w coś

Zegar chodzi tak dokładnie
Jak dwa razy dwa
Poezję toczy rdza
Zegar biegnie w jedną stronę
Której nie zna nikt
A jutro będzie świt

Jak słońce
Wstajemy wciąż
Bo trzeba
Uwierzyć w coś

Jak słońce
Wstajemy wciąż
Bo trzeba
Uwierzyć w coś

Trzeba plany mieć na jutro
Trzeba dzielnie trwać
Bo dzieci wierzą nam
Trzeba śpiewać mimo wszystko
Każdy nowy dzień
Bo nie obudzisz się

Jak słońce
Wstajemy wciąż
Bo trzeba
Uwierzyć w coś

Jak słońce
Wstajemy wciąż
Bo trzeba
Uwierzyć w coś